

Sygn. akt X K 392/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 6 listopada 2018 r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Marta Filipiak

przy udziale Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. D. K. (1)

po rozpoznaniu w dniach 13.02.2018 r., 15.05.2018 r., 23.10.2018 r.

sprawy **B. K.**, s. K. i J., ur. (...), PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 grudnia 2016 r. w G. działając ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, po uprzednim użyciu przemocy poprzez uderzenie w twarz J. S., kopnięcie w kolano, przewrócenie na ziemię, przyciśnięcie głowy do ziemi i kopanie po głowie, czym doprowadził w/w do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci telefonu m-ki W. wraz z etui o wartości 600 zł na szkodę w/w pokrzywdzonego oraz pieniędzy w kwocie 500 zł na szkodę D. K. (2), przy czym czyn tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 3.06.2014 r. do 3.06.2015 r. kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem z dnia 30.08.2010 r. przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w sprawie X K 587/10 za przestępstwo z art. 279§1 k.k.

**tj. o przestępstwo z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.**

I. oskarżonego **B. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. B. kwotę 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć 56/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego;

III. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 392/17

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. S. oraz D. K. (2) w dniu 09 grudnia 2016 r., około godziny 21:30 przyjechali tramwajem z G. na teren dzielnicy G. – S.. Mężczyźni mieli spotkać się z koleżanką K. J., z którą planowali zorganizować wspólne urodziny. Dziewczyna jednak nie przychodziła. Mężczyźni udali się więc do pobliskiego salonu gier i tam na nią czekali.

**/dowody:** protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2 – 6, zeznania pokrzywdzonego D. K. (2) k. 14-16, 312 verte - 313, zeznania pokrzywdzonego J. S. k. 310/

W salonie (...) poznali B. K.. Wszyscy trzej grali razem na automatach. W pewnym momencie J. S. oraz D. K. (2) zapytali nowo poznanego kolegę o możliwość załatwienia im narkotyków. B. K. odmówił. J. S. wyszedł do nocnego sklepu celem zakupienia sobie oraz swoim kolegom alkoholu. Mężczyźni przy automatach spędzili około dwóch godzin.

/ **dowody:** protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2 – 6, częściowo zeznania D. K. (2) k. 14-16 312 verte-313, wyjaśnienia oskarżonego k. 308-309, częściowo zeznania pokrzywdzonego J. S. k. 310/

J. S., D. K. (2) i B. K., wychodząc z salonu gier, udali się w kierunku przystanku autobusowego. W niedalekiej odległości od niego znajdował się sklep (...), przy którym stali inni ludzie. J. S. i D. K. (2) pokazali B. K. posiadane przez nich dopalacze. Zaproponowali mu, aby podszedł do dwóch mężczyzn stojących przy sklepie i poprosił ich o zamianę niniejszych dopalaczy na marihuanę. B. K. poszedł do stojących przy sklepie mężczyzn, jednak nie zapytał ich o możliwość zamiany. Zachowanie B. K. spotkało się z dużą dezaprobatą współtowarzyszy. Między J. S., B. K. i D. K. (2) doszło do scysji, którą poprzedziła wymiana obelg. J. S. zaczął szarpać się z B. K., po czym kopnął go w nogę. Ten z kolei w odwecie uderzył J. S. w twarz. J. S. na skutek uderzenia upadł, jednakże wstał i popchnął B. K.. Do szarpaniny włączył się D. S., który odepchnął B. K.. W tym samym czasie mężczyźni stojący pod sklepem, widząc zaistniałe zamieszanie, ruszyli na pomoc B. K.. Ten oznajmił im jednak, że nie potrzebuje pomocy. Mężczyźni zdążyli jedynie odepchnąć D. K. (2), po czym rozeszli się w swoją stronę. Chwilę później D. K. (2) zbiegł z miejsca zdarzenia.

/ **dowody:** wyjaśnienia oskarżonego k. 73-77, 179-180, częściowo protokół konfrontacji J. S. i B. K. k. 184-187, protokół konfrontacji J. B. K. k. 221-223, częściowo zeznania J. S. k. 234 – 235, 310, częściowo zeznania D. K. k. 312 verte – 312, zeznania świadka M. C. k. 319 verte - 320/

Po skończonej szarpaninie B. K. zauważył leżący na ziemi telefon komórkowy marki W.. Domyślając się, że stanowi on własność J. S., zabrał go ze sobą, celem oddania. Wiedząc, że jego kolega J. M. zna J. S., przekazał telefon temu pierwszemu. Niedługo po zdarzeniu do B. K. podszedł M. C. - mężczyzna, który z oddali widział przebieg szarpaniny. Zaproponował B. K. pomoc, ten jednak odmówił.

/ **dowody:** protokół zatrzymania telefonu komórkowego k. 224-226, protokół oględzin telefonu komórkowego k. 227-228, zeznania świadka J. M. k. 311 verte, zeznania świadka M. C. k. 319 verte - 320/

W tym samym czasie D. K. (2) udał się do sklepu (...), gdzie spotkał dwóch znajomych o pseudonimie: (...) i (...). Poprosił ich, aby zabrali go ze sobą do G.. D. K. (2), gdy stał już przed samochodem, zobaczył nadchodzącego J. S.. Na skutek zdarzenia J. S. miał wybity jeden ząb po lewej stronie, a także liczne zadrapania na twarzy. D. K. (2) poprosił znajomych, aby podwieźli też J. S..

/ **dowody:** częściowo zeznania świadka D. K. (2) k. 14-16 312 verte - 313, protokół okazania k. 56-59, protokół okazania k. 62-65,

J. M. nie zdążył zwrócić J. S. otrzymanego od B. K. telefonu. Do mężczyzny przyjechała Policja i zatrzymała aparat jako dowód rzeczowy w sprawie.

/ **dowód** : zeznania świadka J. M. k. 311 – 312/

B. K. był czterokrotnie karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2010 r., X K 587/10 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 60 stawek dziennych po 10 zł każda. Wykonanie kary zawieszono na okres 3 lat. Postanowieniem z dnia 02 marca 2012 r. zarządzone wykonanie warunkowo zawieszony kary;

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2012 r., X K 678/12 za czyn z art. 288 § 1 kk na karę 12 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele

społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie oraz nałożono na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 854,47 zł. Postanowieniem z dnia 28 listopada 2013 r. karę ograniczenia wolności zamieniono na zastępczą karę pozbawienia wolności;

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 11 września 2012 r., II K 232/12 za czyn z art. 226 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 25 zł każda. Wykonanie kary zawieszono na okres 2 lat;

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 17 kwietnia 2013 r., X K 1230/12 za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 40 stawek dziennych po 10 zł każda. Wykonanie kary zawieszono na okres 4 lat próby.

/ **dowód:** informacja z krajowego rejestru karnego k. 146-147, wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 17 kwietnia 2013 r., XK (...) k. 160-160 verte, wyrok nakazowy R. G. – P. w G. z dnia 12 czerwca 2012 r., XK 678/12 k. 161-161 verte, wyrok Sądu rejonowego w Koszalinie z dnia 11 września 2012 r., II K 232-12 k. 167-168/

B. K. ma wykształcenie zawodowe, pracuje jako malarz osiągając miesięcznie dochód w wysokości ok. 2500 – 3000 zł. Mężczyzna jest kawalerem, posiada dwoje dzieci w wieku 6 lat (syn) i 3 miesięcy (córka). W przeszłości leczył się psychiatrycznie. W dacie czynu nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, jego poczytalność nie budziła wątpliwości. Może prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

/ **dowody:** dane osobopoznawcze k. 74, opinia sędowo – psychiatryczna k. 164-166/

Oskarżony przyznał się do popełnionego czynu jedynie w części. Z uwagi na wymóg związku uzasadnienia z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania wyjaśnień oskarżonego.

/ **vide:** wyjaśnienia oskarżonego k. 73-77,179-180,184-187,221-223/

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań świadków M. C. oraz J. M., zarówno uniewinnienie oskarżonego z uwagi na brak znamion czynu z art. 280 § 1 k.k. nie powinno budzić wątpliwości.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w szczególności w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego B. K. i zeznania świadków: J. M. oraz M. C., a także w oparciu o dokumenty zgromadzone i ujawnione zgodnie z przepisami procedury karnej, których rzetelność i wiarygodność nie była w sprawie kwestionowana. Częściowo bazowano również na zeznaniach J. S. i D. K. (2), których twierdzenia Sąd uznał za zgodne z prawdą jedynie w wąskim zakresie.

Odtworzenie przebiegu zdarzenia w niniejszej sprawie nie należało do najłatwiejszych. Okoliczność ta wynikała z przedstawienia przez strony dwóch znacząco odbiegających od siebie wersji wydarzeń, także w zakresie ustalenia, który z mężczyzn został zaatakowany jako pierwszy. Nie uszły uwadze Sądu także zeznania naocznego świadka zdarzenia M. C. oraz J. M., których zeznania wspierały stanowisko reprezentowane przez oskarżonego. W odniesieniu zaś do wyjaśnień samego B. K., Sąd dostrzegł pewne niedokładności w opisywanym przez niego zdarzeniu, jednakże należało uznać je za typowe dla relacjonowania wydarzeń o dość dynamicznym charakterze.

W świetle dwóch wersji zdarzenia prezentowanych przez oskarżonego i pokrzywdzonego wraz z kolegą, decydujące znaczenie miały zeznania M. C.. Świadek ten był osobą całkowicie postronną, nieznaną oskarżonemu i pokrzywdzonemu. Wprawdzie zeznania złożył dopiero na etapie postępowania przed Sądem, jednakże logicznie wytłumaczył, dlaczego wcześniej nie miał wiedzy o postępowaniu i skąd tę wiedzę pozyskał. Jako osoba obca dla stron nie miał interesu, by zeznawać na czyjąkolwiek korzyść. Zeznania M. C. jednoznacznie wskazują, że to D. K. (2) i J. S.

zaatakowali oskarżonego. Dlatego też Sąd, uwzględniając treść zeznań M. C. uznał, że to relacja oskarżonego polegała na prawdzie.

Relację oskarżonego potwierdzają również zeznania świadka J. M.. Wprawdzie początkowo wskazywał, że oskarżony żadnego telefonu mu nie przekazał, jednakże w toku dalszego postępowania tłumaczył, że powiedział tak, nie wiedząc dokładnie o jaki telefon chodzi. Wskazywał też, że przebieg zdarzenia w tym zakresie wyglądał tak jak wyjaśnił oskarżony (tj. otrzymał komórkę celem przekazania jej J. S.).

W zakresie zaś innych okoliczności, jak chociażby ustalenia przyczyny zaistniałego między stronami konfliktu, Sąd dał całkowicie wiarę oskarżonemu. Pomimo braku innych dowodów mogących potwierdzić przedstawioną przez B. K. wersję, jawi się ona jako spójna, logiczna i konsekwentna. Przyjąwszy, że to J. S. zaatakował oskarżonego, należy w pokrzywdzonym doszukiwać się źródła zaistniałego zachowania, którym niewątpliwie było niezalążnienie pokrzywdzonemu oraz jego koledze narkotyków.

Kwestią podlegającą ocenie były przede wszystkim zeznania pokrzywdzonego J. S.. Ich treść zasadniczo nie uległa zmianie w trakcie trwania procesu, nie mniej jednak odmówiono im wiarygodności. W świetle, zeznań M. C. i J. M. ustalono, że to oskarżony mówi prawdę. Przy odtwarzaniu stanu faktycznego zeznania powyższych świadków uznano za dużo bardziej wartościowe, niż zeznania D. K. (2). Ten ostatni miał interes w tym aby potwierdzić wersję zdarzenia swojego kolegi J. S.. Zależało mu bowiem na odzyskaniu portfela. Ponadto, choć relacje z pokrzywdzonym nie były zbyt zażyłe, to jednak pokrzywdzony był jego kolegą, co uznano za okoliczność bezsporną. Ponadto J. S. w trakcie przesłuchania starał się pokazać w jak najlepszym świetle, jako osoba, stroniąca od alkoholu i złego towarzystwa. Oświadczenia te w świetle zeznań D. K. (2) oraz wyjaśnień B. K. nie zasługują na uznanie ich za prawdziwe. Ciężko dać także wiarę pokrzywdzonemu w zakresie inicjatywy zgłoszenia rozboju na policję, z którą jak twierdzi pokrzywdzony, wystąpił D. K. (2). Mężczyzna bowiem był już od jakiegoś czasu poszukiwany, dlatego co najmniej intrygującym byłoby uznanie jego ogromnej chęci pokazania się organom ścigania.

Przechodząc zaś do oceny zeznań D. K. (2) Sąd uznał je za odpowiadające prawdzie w zakresie: spędzenia czasu na automatach w salonie gier, ucieczki z miejsca zdarzenia, obrażeń jakich doznał pokrzywdzony oraz powrotu świadka z pokrzywdzonym do G.. Okoliczności te były zasadniczo zbieżne z informacjami przekazanymi przez J. S.. Nie były natomiast kwestionowane przez oskarżonego. W pozostałym zakresie wersji przedstawionej przez świadka nie dało się pogodzić z wyjaśnieniami B. K.. Zeznania D. K. (2) w wielu miejscach były niespójne. Podczas pierwszego przesłuchania twierdził, że z salonu gier wyszedł tylko z pokrzywdzonym na plac zabaw, będąc nieustępliwie przez oskarżonego namawiany do zakupu narkotyków. W postępowaniu przed sądem twierdził zaś, że wszyscy od samego początku wyszli razem i zatrzymali się przy garażach. Niekonsekwentnie zeznawał także co do wartości pieniędzy, które przechowywał w portfelu pokrzywdzonego. Co więcej, Sąd nie dopatrywał się także zgodności w zeznaniach świadka dotyczących zapłaty za narkotyki (podczas przesłuchania przez Policję zeznał, że dostał od oskarżonego zawiniątko z marihuaną, dziwiąc się, że nie musi za nią płacić, natomiast już podczas kolejnego przesłuchania wskazał, że zapłacił za narkotyki ok. 50 zł). Sąd ma świadomość, że okoliczności te budują jedynie tło rzeczowego zdarzenia i nie stanowią o meritum sprawy, jednakże ich znaczna ilość wzbudza poważne wątpliwości co do prawdomówności D. K. (2).

Przeprowadzając ocenę dowodów, Sąd pominął zeznania świadka K. P. – funkcjonariusza Policji, któremu J. S. złożył zawiadomienie o przestępstwie. Treść jego zeznań oparta została wyłącznie na informacjach pozyskanych od pokrzywdzonego.

Zgodnie z treścią art. 280 § 1 k.k. kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Rozbój jest przestępstwem, które charakteryzuje się podwójną kierunkowością działania sprawcy. Z jednej strony sprawca działa w celu przywłaszczenia mienia, a chcąc ten cel osiągnąć, stosuje określone w art. 280 k.k. środki zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. Z tego też względu użycie tych środków musi bądź poprzedzać zabór mienia, bądź nastąpić jednocześnie z nim (E.

Guzik-Makaruk, E. Pływaczewski, kom. do art. 280 k.k. [w:] Kodeks karny..., red. M. Filar, LEX 2014; wyrok SN z 16.10.2014 r., II KK 262/14, LEX nr 1565760; wyrok SA w Katowicach z 27.05.1993 r., II AKr 169/93, OSA 1994/2, poz. 8; wyrok SN z 20.11.1972 r., Rw 1161/72, OSNKW 1973/2-3, poz. 40).

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy należało stwierdzić, że zaistniały przebieg zdarzenia nie odpowiadał znamionom przestępstwa rozboju z art. 280 § 1 k.k., bowiem zastosowany przez oskarżonego akt przemocy nie stanowił środka służącego do realizacji celu jakim jest zabór mienia. Służył natomiast odparciu ataku zainicjowanemu przez J. S.. Do odpowiedzialności karnej nie jest wystarczające ustalenie, że popełniono czyn. Konieczne jest dowiedzenie, że wyczerpuje on znamiona czynu zabronionego. Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinniono oskarżonego.

Oskarżony w toku przesłuchania konsekwentnie wskazywał, że J. S. i D. K. (2) rozzłościło jego zachowanie. Oboje chcieli by pomógł im dokonać zamiany dopalaczy na narkotyki. Gdy tego nie uczynił postanowili użyć wobec niego siły. W wyniku szarpaniny, zainicjowanej przez pokrzywdzonego J. S. wypadł z kieszeni telefon.

Oskarżony także wielokrotnie zaprzeczał jakoby miał dokonać zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego i portfela. Ustalono, że B. K. znalazł telefon pokrzywdzonego na ziemi, nie zamierzając przy tym posługiwać się z nim jak właściciel. Okoliczność tą potwierdził J. M.. Ponadto Sąd powziął wątpliwość co do rzeczywistego istnienia powyższego portfela, szczególnie że D. K. (2) nie potrafił jednoznacznie określić jego zawartości. Niewykluczonym jest, że portfel ten, przy założeniu że pokrzywdzony miał go przy sobie, został już wcześniej skradziony, bądź też zagubiony przez J. S.. Niewykluczonym jest także i to, że pokrzywdzony nie zdążył się nawet zorientować, w którym momencie utracił mienie. W konsekwencji nie można uznać, że oskarżony opuścił się kradzieży portfela pokrzywdzonego.

W odniesieniu zaś do zarzutu działania przez oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami ustalono, że okoliczność ta także nie miała miejsca. Pomiędzy oskarżonym i osobami stojącymi przy sklepie nie doszło do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia. Mężczyźni przybiegając do oskarżonemu chcieli mu pomóc, co spotkało się ze sprzeciwem B. K.. Ich zamiarem nie było dokonanie rozboju. Cechą charakterystyczną porozumienia musi być jego dwustronny charakter. Każda ze stron powinna zatem mieć świadomość i wolę popełnienia czynu nagannego, co w przedmiotowym stanie rzeczy nie nastąpiło.

Podsumowując, oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Jego zachowanie co najwyżej wyczerpywało znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. (lekki uszczerbek na zdrowiu), który ścigany jest z oskarżenia prywatnego. I ta kwalifikacja prawna mogłaby być jednak być niewystarczająca do pociągnięcia B. K. do odpowiedzialności. Uznając, że oskarżony podejmował działania jedynie w celu obrony, nie dopuściłby się przestępstwa (art. 25 § 1 k.k.).

Sąd na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. B. kwotę 826,56 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Wartość ta stanowi sumę 420 zł (wysokość opłaty za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym) oraz 252 zł (podwyższenie wysokości wskazanej wyżej opłaty o 20 % z uwagi na rozpoznawanie przez Sąd sprawy przez więcej niż 1 dzień [tu: 4 terminy] oraz 154,56 zł (doliczono 23% VAT).

Ponadto Sąd w wyroku na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym kosztami sądowymi w wysokości 834,00 zł obciążył Skarb Państwa. W niniejszej sprawie koszty postępowania przygotowawczego wynosiły 814 zł, a sądowego 20 zł.